

Szanty, Orabajo

Choć uciekł stąd ostatni szczur
- Płyniemy! Ciągniemy!
Choć kadłub ma już tysiąc dziur
- Ciągniemy ile sił!

Choć szkorbut wyżarł zęby nam
Choć w gębie tylko soli smak

Choł choł orabałoja
Choł choł orabajo

W kambuzie stary ślepy kuk
Od dawna nasz najgorszy wróg

Nie dla nas w głowach miły szum
Kapitan wypił cały rum

Choć porwał nas zdradziecki prąd
Rekiny jak sępy czują swąd
Choć ładu nie ma, a miał być,
Trzeba żeglować żeby żyć!